

Księga Psalmów

Psalm 104

1. Samemu Dawidowi. Błogosław, duszo moja, JAHWE. JAHWE Boże mój, barzoś się wielmożnym okazał. Oblokłeś się w wyznanie i ozdobę, 2. odziany światłością jako szatą. Który rozściągasz niebo jako skórę, 3. który okrywasz wodami wierzch jego. Który kładziesz obłoki wstępem twoim, który chodzisz na skrzydłach wiatrowych. 4. Który czynisz anioły twoje duchy, i sługi twoje ogień pałacy. 5. Któryś ugruntował ziemię na jej stałości, nie nachylił się na wiek wieku. 6. Głębokości jako szata odzienie jej, nad górami staną wody. 7. Na fukanie twoje uciekają, ulęknią się głosu gromu twego. 8. Podnoszą się góry i zniżają pola na miejsce, któreś im założył. 9. Zamierzyłeś kres, którego nie przestąpią ani się wróćą okryć ziemię. 10. Który wypuszczasz źródła po dolinach pośrodkiem między górami popłyną wody. 11. Będą pić wszystkie zwierzęta polne, osłowie dzicy czekać będą w pragnieniu swoim. 12. Nad nimi mieszkać będą ptaszkowie powietrzni, z pośrodku skał wydadzą głosy. 13. Który pokrapiasz góry z wysokości swoich, z owocu spraw twoich nasyci się ziemia. 14. Który czynisz, że siano roście bydłu, a zioła na posługę człowieczą. Abyś wywiódł chleb z ziemi, 15. a wino rozweseliło serce człowiecze. Aby uweselił oblicze oliwą, a chleb serce człowiecze potwierdził. 16. Nasycają się drzewa polne i cedry Libanu, których nasadził. 17. Tam się wróble gnieździć będą, herodiona gniazdo jest wodzem ich. 18. Góry wysokie jeleniom, opoki ucieczka jeżom. 19. Uczynił księżyc dla czasów, słońce poznało zachód swój. 20. Przywiodłeś ciemność i zstała się noc, w nią przechodzić będą wszystkie zwierzęta leśne. 21. Szczenięta lwie ryczące, aby porwały i szukały od Boga pokarmu sobie. 22. Wzeszło słońce i zgromadzili się, i w jamach swoich położą się. 23. Wynidzie człowiek na robotę swoją i na sprawy swoje aż do wieczora. 24. Jako wielmożne są, JAHWE, uczynki twoje, wszystko w mądrości uczynił, napełniona jest ziemia osiadłością twoją. 25. To morze wielkie i szerokie odnogami, tam płazy, których nie masz liczby, zwierzęta małe z wielkimi. 26. Tam okręty pływać będą. Smok ten, któregoś stworzył ku naigraniu jemu. 27. Wszystkie na cię czekają, abyś im dał pokarm czasu swego. 28. Gdy im ty dasz, będą zbierać, gdy otworzysz rękę twoją, wszystkie się dobrem napełnią. 29. Ale gdy ty odwrócisz oblicze, zatrwożą się, odejmiesz ducha ich i ustaną, i w proch się swój obrócą. 30. Wypuścisz ducha twego, a będą stworzone i odnowisz oblicze ziemi. 31. Niechajże chwała PANSKA będzie na wieki, będzie się JAHWE weselił w uczynkach swoich. 32. Który patrzy na ziemię i czyni, że drży, który tyka gór i kurzą się. 33. Będę śpiewał JAHWE za żywota mego, będę grał Bogu memu, póki mię zstawa. 34. Niech mu będzie wdzięczna wymowa moja, a ja się rozkocham w JAHWE. 35. Niechaj ustaną grzesznicy z ziemi, a złościcy tak, że ich nie będzie. Błogosław, duszo moja, PANU!